

Ukraińiec upozorował swoją śmierć, by wyłudzić 26 mln z polskich polis ubezpieczeniowych

Utonął, ale nie jest martwy

Region

Dość oryginalny sposób na zdobycie pieniędzy wymyślił obywatel Ukrainy. Opracował misterny plan. Upozorował utonięcie, by wyłudzić z zakładów ubezpieczeniowych 26 mln złotych. Podstęp jednak nie do końca się udał. Został kilka dni temu zatrzymany w Dorohusku przez policjantów CBŚP. Śledztwo nadzoruje Prokuratura Krajowa.

Pod koniec października 2019 roku do kilkunastu zakładów ubezpieczeń na życie, mających swoje siedziby w Polsce, zostało skierowane roszczenie odszkodowawcze kobiety z tytułu śmierci jej syna obywatela Ukrainy. Należności łącznie wyniosły prawie 26 mln zł. Zgłaszająca roszczenie przedstawiła ukraińskie dokumenty. Wynikało z nich, że syn zmarł w wyniku nieszczęśliwego wypadku, który rzekomo miał miejsce w lipcu 2019 roku na Zbiorniku Kijowskim. Według zgłaszającej, mężczyzna wypłynął wynajętą łodzią, zderzył się z drugą niezidentyfikowaną łodzią, wypadł za burtę i utonął. Ciało miało zostać ujawnione dopiero we wrześniu 2019 roku, a już następnego dnia poddane kremacji.

Eugeniusz, czyli Ievgen

Funkcjonariusze Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przystępczości Ekonomicznej Centralnego Biura Śledczego Policji potwierdzili, że Ievgen P. w okresie pomiędzy październikiem 2018 roku a styczniem 2019 roku zawarł umowy ubezpieczeń na życie w 20 różnych zakładach ubezpieczeń na terenie Polski.

Ustalono też, że mężczyzna w grudniu 2018 roku uzyskał polskie obywatelstwo i posługiwał się polskimi dokumentami tożsamości na nazwisko Eugeniusza P., o czym nie powiadomił żadnego z zakładów ubezpieczeń. Z dalszych ustaleń wynikało, że od czasu zgłoszenia roszczenia Ievgen P. vel Eugeniusz P. przebywał na terenie różnych krajów, w tym: Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Turcji, a także Tureckiej Republiki Cypru Północnego. Zawsze legitymował się polskim paszportem.

Wpadł na granicy

Śledztwo w tej sprawie prowadzą policjanci z Zarządu w Lublinie Centralnego Biura Śledczego Policji, pod nadzorem Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przystępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Lublinie. 30 sierpnia na drogowym przejściu granicznym w Dorohusku policjanci CBŚP zatrzymali Eugeniusza P. Mężczyzna usłyszał w prokuraturze zarzuty usiłowania oszustwa znacznej wartości. Grozić mu może kara pozbawienia wolności do 10 lat. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Rzekome utonięcie też pod lupą śledczych

Z informacji uzyskanych od strony ukraińskiej wynika, że w Kijowie w Departamencie Bezpieczeństwa Wewnętrznego Policji Ukrainy wszczęto śledztwo w związku z umorzeniem postępowania w sprawie utonięcia mężczyzny w 2019 roku w jednym ze zbiorników w rejonie Wyszogrodzkim. Mają być sprawdzanie niewłaściwe czynności śledcze, które dotyczą fałszywych zeznań matki rzekomej ofiary oraz pracowników biura medycyny sądowej. Wątek ukraiński sprawy jest wyjaśniany przez ukraińskie Państwowe Biuro Śledcze.

Sprawa jest rozwojowa.